



W rządzie republiki

(Dokończenie ze str. 1) własnymi siłami, państwo skompensuje związane z tym wydatki.

Gospodarz w razie zaistnienia problemów finansowych będzie mógł skorzystać z kredytu państwowego, z zasilków, przydzielanych w poszczególnych przypadkach i w ustalonym trybie. Jak dotychczas gospodarze napytkają wiele trudności w nabywaniu maszyn rolniczych, inwentarza, środków transportu, materiałów budowlanych, urządzeń technologicznych, produktów naftowych. Obecnie te zasoby materiałowe za pośrednictwem Ministerstwa Rolnictwa, Związku Gospodarzy oraz samorządów, z zasobów materiałowych funduszu ministerstwa będą przydzielane im bezpośrednio.

Uchwała przewiduje również zorganizowanie w Republice dla gospodarzy oraz innych rolników produkcji niektórych maszyn rolniczych, inwentarza, urządzeń oraz części zamiennych. Rząd, uwzględniając życzenie Związku Gospodarzy, zalecił również samorządom stworzenie warunków służbom rejonowym tej organizacji do zaopatrzenia w pomieszczenia, transport służbowy oraz inne niezbędne dla pracy środki.

Podjęta została uchwała o zawieszeniu uchwały rządu Republiki Litewskiej z 7 stycznia 1991 r. „O taryfie wpłat obywateli z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych” do chwili uprawnoczenia repub-

likańskiej ustawy o państwowym ubezpieczeniu socjalnym oraz o zachowaniu mocy prawnej odpowiedniej uchwały rządu z 28 września 1990 r. Oznacza to, że wkłady obowiązkowego ubezpieczenia socjalnego z placę pozostają w wysokości jednego procenta.

Na posiedzeniu omówiono inne kwestie.

Służba Informacyjna rządu zobowiązana jest zakomunikować, że odbyło się kolejne posiedzenie komisji państwowej, powołanej do badania przestępstw sił zbrojnych ZSRR, dokonanych na Litwie w dniach 11-13 stycznia 1991 r. W komisji wysłuchano informacji, o tym, jak przebiega praca nad ustalaniem strat oraz szkód, wyrządzonych Republice Litewskiej oraz jej mieszkańcom. Prokurator generalny Republiki Litewskiej Arturas Paulauskas poinformował o działalności prokuratury w badaniu wydań z 11-13 stycznia, o tym, że przedstawiciele Prokuratury Generalnej ZSRR, przebywający obecnie na Litwie, unikają współpracy z Prokuraturą Generalną Republiki Litewskiej na zasadach parytetu. Komisja postanowiła w następną środę omówić pierwszy wariant wniosku komisji w którym zostanie zawarta kwalifikacja prawna dokonanych przez siły zbrojne ZSRR działań na Litwie, ująwniona zostanie działalność, podlegająca odpowiedzialności karnej, podsumuje się wyrządzone straty i szkody.

Spotkanie z dziennikarzami

WILNO, 24 stycznia (kor. ELTA R. Czesna). Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis zwrócił się z pytaniami do przedstawicieli parlamentu do przedstawicieli parlamentu Związku Radzieckiego Georgija Taraziewicza, w sprawie problemów dotyczących wojskowych na Litwie. Zapytał, czy rząd Związku Radzieckiego zamierza pociągnąć do odpowiedzialności sprawców krwawych wydarzeń, czy się zamierza przekazać rządowi Litwy zagrożone obiekty, czy zostaną niezwłocznie wycofane oddziały desantowe i wojsk wewnę-

trznych z terytorium Litwy, czy będzie dana wskazówka, aby inne jednostki wojskowe przestrzegaly reżimu baz wojskowych. Poinformował o tym dziennikarzy wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Czeslomas Stankewiczius. Wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej na pytanie, gdzie jest obecnie była premier Republiki Litewskiej Kazimiera Prunskiene, odpowiedział, że udała się ona do Niemiec i zamierza pracować tam w organizacji pozarządowej, udzielającej pomocy Litwie.

Incydent z wojsko wymi

WILNO, 25 stycznia /kor. ELTA R. Czesna/. Wczoraj pod wieczór na al. Sawanorių patrol wojskowy — samochód pancerny oraz uzbrojeni wojskowi — zaczęli zatrzymywać przejeżdżające samochody. Jeden z nich się zatrzymał i po sprawdzeniu dokumentów ruszył dalej. Jadący za nim samochód, wiozący pieniądze do Kowna, nie zareagował na próbę zatrzymania. Wtedy to wojskowi zaczęli strzelać do obu samochodów. W drugim samochodzie są 24 otwory od kul, znaleziono w nim ślady krwi. Kierowca został porwany, pieniądze zabrano. Po upływie mniej więcej godziny na miejsce wypadku skierowano 4 osoby dla wyjaśnienia okoliczności incydentu. Trzy z nich ujęte zostały przez wojskowych, jednej udało się uciec. O godzinie trzeciej w nocy do działu informacji Rady Najwyższej zatelefonował dziennikarz z Wielkiej Brytanii, który poinformował, że po udaniu się wspólnie z innymi dziennika-

rzami zagranicznymi na miejsce wypadku został zatrzymany przez patrol wojskowy i wysadzony z samochodu. Z uniesionymi rękoma dziennikarke kolejno zostali wpakowani do wojskowej ciężarówki, w której się znajdowało jeszcze trzech mężczyzn. Wszyscy zostali odwiezieni do Miasteczka Wojskowego. Wojskowi bili i wszelkimi sposobami znęcali się nad mówiącymi po litewsku mężczyznami. Następnie dziennikarzy odwieziono do komendatury wojskowej, gdzie zwróceno im niektóre rzeczy. Jaki los spotkał trzech mężczyzn w Miasteczku Północnym — jak na razie nie wiadomo.

KUPIJCIE NOWE TALONY ABONAMENTOWE!

W kioskach gazetowych pojawiły się w sprzedaży talony abonamentowe na przejazd w autobusach i trolejbusach miasta na luty. Kupcie sobie wcześniej, by nie mieć kłopotu.

O SONDAŻU I O... „KURIERZE WILEŃSKIM”

(Dokończenie ze str. 1)

ma komu pracować”. Proponował „stworzyć jakieś ciało, które domiesze nasze zdanie”.

Latwo się domyślić, do wyrażenia czyjegoś „zdanie” pan Salomon potrzebuje stworzyć jakieś „ciało”.

Z bólem odebrałam te wszystkie słowa, zwłaszcza pamięłając, jak wzywano nas za pręg pod pretekstem „ochrony”. Zabrały one w dniu, gdy w swoim „rodzinnym” Domu Prasy miałam „odprawę celną” pod bacznym okiem „stróży”. Dokładnie sprawdzali oni nasze torby, zabierając nawet listy czytelników, przygotowane do druku publikacje, które, jak nam tłumaczono, nie były już ani moja, ani nawet redakcyjną własnością. Owszem nasz dziennik przeżył różne koleje losu, istniał w czasach „komunizmu” i przebudowy. Z perspektywy dzisiejszego dnia możemy nie mało sobie zarcuć, jednak podobnie uważałem i niesienie drukowanego słowa polskiego do rodaków — spełniał zawsze.

Dlaczego w tym dramatycznym, trudnym okresie nikt z przemawiających nie zapytał jakim kosztem istniejemy, jak potrafilimy przebrnąć przez wszystkie trudności i dotrzeć do swych przyjaciół — Czytelników, jakiej pomocy potrzebujemy.

Najwięcej dyskutowano na temat zbliżającego się sondażu. Zdaniem deputowanego do RN RL R. Maciejka od tego, jak będą rozwiązywane nasze problemy na szczeblu władz republikańskich, będą zależały wyniki sondażu. Większość zebranych uważała, że mieszkańcy Wilieńczyzny muszą wziąć

aktywny udział w głosowaniu

— Jeśli nie będziemy głosowali za demokracją, głosy Litwa, jakie będziemy mieli prawo zabiegać o rozważenie naszych propozycji — zabrały one w dniu, gdy w swoim „rodzinnym” Domu Prasy miałam „odprawę celną” pod bacznym okiem „stróży”.

— Jednocześnie ze stwierdzeniem, że Państwo Litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną trzeba dodać, że Wilieńczyzna powinno mieć własny status prawny — zacytował wyrażenia z deklaracji Samorządu Rejonu Wilieńskiego Anicet Brodawski.

Na odwołanie do Rady Najwyższej RL, w której m. in. stwierdzono, że załatwienie sprawy ludności Wilieńczyzny, postulatów de wszystkich, utworzenie na Wilieńczyźnie jednostki administracyjno-terytorialnej, pozytywnie wpłynęłyby na wyniki sondażu. Te kwestie zgłosza w parlamencie deputowani, reprezentujący rejon podwileński.

A. Monkiewicz i Z. Lachowicz zaprezentowali też kilka projektów przyszłej heraldyki Kraju Wilieńskiego. Zaproponowano, by w tym sondażu, w projekcie sztandaru i godła figurują elementy litewsko-polskie (orzeł i pogoń, sztandar biało-czerwony i państwowy RL

Barbara ZNAJDZIOŁOWSKA

Pierwsze kroki gospodarowania

W rejonie szyrwincim już 34 gospodarzy otrzymało Akty 99, własności ziemi. Jednym z nich jest Stanisław Mażul ze wsi Olany. Przydzielono mu 23 hektary.

Wraz z rodziną zaczął on gospodarzyć dosłownie od zera, bowiem poprzednio pracował w sąsiednim rejonie jako leśnik. Został tam też mieszkanie. Tutaj natomiast z budową domu powstały trudności. Brakuje materiałów budowlanych. Postanowili więc najpierw wnieść obórę, aby umieścić trzymane bydło. Gospodarują już ponad rok, trzymają 30 prosiąt, 4 maciory, krowę, cielęta, owce. Do sowchozu „Wilczina” odstawił już 5 buhajów, 12 bekoni.

Co budzi niepokój gospodarza? Kłopotów ma sporo. Przede wszystkim ze zdobyciem materiałów budowlanych, sprzętu technicznego. Co prawda, Republikański Związek Gospodarzy Indywidualnych, w miarę możliwości stara się pomóc. Docelowo przydzielono rejonowi szyrwinciemu 70 tysięcy rubli na budowę dróg w gospodarstwach indywidualnych. Dostarczono 10 ton cementu. Naturalnie, tego mało. Ale S. Mażul będący przewodniczącym rejonowego związku fermerów ma nadzieję na dalszą pomoc.

Teresa KARDZIS NA ZDJĘCIU: gospodarze Maria i Stanisław Mażulowie z córeczkami.



Krok podjęty przez Gabinet Ministrów ZSRR był niespodziewany. Uderzył on po gospodarstwach podziemi i to skutecznie, ale można go było przeprowadzić bardziej zorganizowanie. O stratach małej świadczą gwałtowny spadek kursu banknotów 100-rublowych na czarnym rynku. W pierwszym dniu kosztowały one 50 rb., w drugim już 25, albo 10, a w końcu wieczora drugiego dnia — już tylko 3 rb.

Ponury widok

Tak można nazwać widok, jaki ujrzałam drugiego dnia wymiany nieszczesnych 50- i 100-rublowych banknotów w wydziale pocztowym Nr. 1 na ul. Wileńskiej. Tłumy starszych ludzi okupowały salę. Byli potargani, zmęczeni, niektórzy czepiali się ścian, gdyż ledwo trzymali się na nogach. Starsze panie pozbierały piaseczki i znużone gorącym dżematem na wszystkich gzymsach i występach muru — wszędzie, gdzie

interesie” według przewidywa-

O uchwałach zjazdu przedstawicieli Litwy Wschodniej raz jeszcze

CZY TĘDY DROGA DO EUROPY?

Z dwojakim uczuciem czytałem dokumenty niedawnego zjazdu przedstawicieli Litwy Wschodniej. Zrozumiała jest wartość w rezolucji, odczytach i uchwałach troska ludzi o przyszłość tego specyficznego regionu Litwy...

być, jeżeli chodzi o nauczanie języka ojczystego, historii, narodu, muzyki, plastyki. Natomiast trudno sobie wyobrazić pomysłną perspektywę rozwoju szkoły w przyszłości, jeżeli zastosować się do wymagań autorów rezolucji...

która pod wieloma względami (i w szkolnictwie też) może nam służyć przykładem.

A tymczasem rezolucja bije na alarm, że w „innowacyjnych” szkołach Litwy Wschodniej zaplanowała cudzoziemską ideologię, używa się do tego wydane za granicę podręczniki, szkoły stają się ogniskami ducha antylitewskiego i antybałtyckiego...

Niezrozumiały jest lęk, a może nawet wrogie usposobienie niektórych grup osób do potrzeby istnienia polskiej szkoły narodowej na Litwie...

Jeżeli już wybraliśmy zamiar trafić do europejskiej rodziny, to by nie być intruzami przynajmniej przyjrzyjmy się jak podobne sprawy oni tam załatwiają u siebie...



nię. Owszem, jako literatura dodatkowa — tak. W wielu krajach Europy i świata dzięki staraniom licznych Fundacji dzieci polskie mają możliwość korzystać z elementarzy i podręczników języka polskiego z pierwszej ręki...

Gdy się czyta te wiersze rezolucji, nasuwają się smutne refleksje, czy nie kolejny raz próbujemy ogrozić się nową „żelazną kurtyną” w nowym wydaniu...

Nie wiem, jak należy rozumieć żądanie, by w każdej api-

linie była szkoła litewska. Wiedzą, że w wielu apikinkach regionów wileńskich i sołectwiego nie ma Litwinów. Kto się więc w tych szkołach będzie uczył? Cieszymy się, że czas zrusyfikacji już minął, Czyżby miała je zastąpić litwinizacja?

Zaiste „perłką”, moim zdaniem, naszej nowej odnowy jest zdanie, by „niezwłocznie zwerbifikować nauczycieli i kierowników szkół Litwy Wschodniej, Wilna i innych miast, przebadających ich na lojalność wobec Republiki Litewskiej...”

Wacław BARANOWSKI, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie

Rezolucja zebrania dyrektorów szkół średnich i dziewięcioletnich rejonu wileńskiego z 20 grudnia 1990

Po omówieniu „Rezolucji zjazdu przedstawicieli Litwy Wschodniej w sprawie oświaty” zebranie dyrektorów szkół rejonu uważa, że autorzy rezolucji drogą wypaczenia faktów, rzeczywistości celowo usiłują zdezorientować mieszkańców i kierownictwo Republiki w sprawach oświaty rejonu...

oza niektórych artykułów w „Tewynes Szwiesza” obalają też dane statystyczne naszego rejonu: zgodnie ze spisem ludności 1989 r. w rejonie mieszka 63,5 proc. Polaków, 20,8 proc. Litwinów, 9,1 Rosjan, 4,7 proc. Białorusinów oraz 1,9 proc. innych narodowości...

A więc i teraz jeszcze około połowy dzieci w rodzinach polskich uczy się nie w języku ojczystym, lecz z reguły w szkołach rosyjskich i w mniejszym stopniu w litewskich. Liczba uczniów w pierwszych klasach litewskich w ciągu ostatnich pięciu lat wzrosła ze 193 do 347, a łączna liczba uczniów klas 1—12 wzrosła z 18,6 proc. w 1987 r. do 21,6 proc. w 1990 r.

Tam, gdzie były jakiegokolwiek możliwości, otwarto grupy litewskie w złobkach i przedszkolach. Z ogólnej liczby 180 grup przedszkolnych i złobkowych w języku litewskim funkcjonuje 67, co stanowi 37,3 proc. przedszkoli i złobków, należy do nich 1285 dzieci, tj. 42,2 proc. (w ciągu ostatnich dwóch lat ilość grup litewskich wzrosła o przeszło jedną trzecią) odpowiednio grup polskich jest 42 (23,3 proc.), liczących łącznie 685 dzieci (39,4 proc.)...

polonizacja, nad którą rozpaczą autorzy rezolucji, skoro ze statystyki wynika, że do litewskich przeszło i złobków uczeźcza ponad 42 proc. dzieci, a mieszkańców narodowości litewskiej jest tylko 20,8 proc.

Złożeniem rezolucji zaprzecza też skład narodowościowy kadry pedagogicznej rejonu. A więc spośród 1278 nauczycieli rejonu jest 55 proc. Polaków, 29,2 proc. Litwinów, 9,5 proc. Rosjan oraz 6,3 proc. ludzi innych narodowości. Spośród 367 pracowników przedszkoli i złobków 38,1 proc. stanowią Polacy, 40 proc. — Litwini, 14,2 proc. Rosjanie i 7,7 proc. — inne narodowości.

W 1990 roku z dwóch trójjęzycznych szkół średnich — Rudamińskiej i Niemczyńskiej — klasy litewskie wyodrębniono w samodzielne szkoły średnie z litewskim językiem nauczania. Obecnie nie ma możliwości utworzenia z klas litewskich samodzielnej szkoły w Mejszagołe, Czarnym Borze, Awieżianach, Salininkach z powodu braku pomieszczeń, co zostało potwierdzone przez kompetentnych i odpowiedzialnych pracowników Ministerstwa Kultury i Oświaty oraz rejonu po odwołaniu przez nich tych szkół.

Szkoły dokładają wielkich starań, aby uczniowie klas rosyjskich i polskich lepiej znali język litewski. Tam, gdzie są wykwalifikowani nauczyciele języka litewskiego, dyrektorzy szkół zwiększają ilość lekcji tego języka kosztem godzin rezerwowych i fakultatywnych.

Szkoły rejonu mają symbolikę państwową Republiki Litewskiej, jednocześnie w klasach polskich i szkołach nauczyciele stosują też polską arytmikę narodową.

Wszyscy zatrudnieni u nas nauczyciele i wychowawcy — to stali mieszkańcy republiki, a nie „zagranicznicy”.

Kategorycznie opowiadamy się przeciwko większości niekompetentnych i antydemokratycznych i niezgodnych z prawdą dz rezolucji zjazdu.

Zebranie proponuje:

1. Atestacja nauczycieli i kierownictwa szkoły powinna być prowadzona w całej republice i na jednakowych zasadach, a nie tylko w Wilnie i na Wileńszczyźnie, jak przewiduje punkt 9 wspomnianej wyżej rezolucji. Atestacja ma być prowadzona jedynie z uwzględnieniem walorów zawodowych i moralnych osób atestowanych. Dowolna atestacja pod kątem przekonań politycznych (a właśnie tego domaga się punkt 9 rezolucji) równa się polityzacji szkoły, koliduje z duchem koncepcji szkoły narodowej, punktem 16 Tymczasowej Ustawy Zasadniczej RL jest antydemokratyczna i w istocie stwarza warunki do rozprawy z ludźmi o odmiennych poglądach. Kwestie kontroli i zarządzania szkołami rejonu, racjonalizacja ich sieci w rejonie, stworzenie warunków sukcesywności nauczania między ogniwami szkoły początkowej, dziewięcioletniej, średniej, a także atestacja nauczycieli mają stanowić priorytet rejonowego wydziału oświaty, nie zaś ministerstwa.

2. Należy uznać za nicelowe stwarzanie wyjątkowych ulg dla nauczycieli języka litewskiego w klasach nielitewskich, ponieważ przeciwstawia to ich innym nauczycielom rejonu i może stworzyć wrażenie rekompensacji ekstremalnych warunków ich pracy w rejonie, czego w rzeczywistości nie ma. Opowiadamy się za stworzeniem jednakowych warunków socjalnych dla wszystkich nauczycieli rejonu. Jednocześnie należy skierować większą liczbę specjalistów języka litewskiego, wychowawców przedszkoli i nauczycieli dla początkowych klas litewskich do rejonu, a Radę Ministrów republiki prosimy o dodatkowe środki na znaczną poprawę budownictwa mieszkaniowego dla nauczycieli rejonu, stworzenie ulgowych taryf przejazdowych do miejsc pracy dla nauczycieli zamieszkanych w mieście, ponieważ wprowadzone od 1 stycznia 1991 roku taryfy za przejazd będą pochłaniały 10—15 proc. płacy zarobkowej trzeciej części nauczycieli rejonu.

3. Prosimy Ministerstwo Kultury i Oświaty o przyspieszenie opracowania oraz wydania niezunilkowanych, lecz alternatywnych podręczników, których wybór przez nauczycieli najbardziej odpowiadałby zdolnościom, metodyce prowadzenia lekcji i umożliwił rozwój zróżnicowanego nauczania.

4. Poprzez uchwałę V sesji Wileńskiej Rady Rejonowej z 12 grudnia 1990 r., potępiając rezolucję zjazdu przedstawicieli Litwy Wschodniej w kwestii oświaty...

5. Uważać, że podobne publikacje w gazecie „Tewynes Szwiesza” (a nie jest to pierwszy wypadek) niezgodnych z prawdą materiałów, sprzyjające niepotrzebnej konfrontacji między ludźmi różnych narodowości w republice, są nie na miejscu i szkodliwe w swej istocie.

Prezydium zebrania

OD REDAKCJI: Powyższe artykuły otrzymałm jeszcze przed wydarzeniem sprzed 13 stycznia. Jednakże w związku z „aresztem” nałożonym na redakcję, były one i dla nas, i dla naszych Czytelników niedostępne. Ponieważ niektóre artykuły udało nam się odczytać — przedstawiamy je uważnie naszym Czytelnikom. Za zwłokę nie w własnej winy — przepraszamy.

